

Will there be Eurosceptic Backlash in Eastern Europe?

[Czy w Europie Wschodniej pojawią się eurosceptyczne reakcje?]

Kolegium Europejskie

12 października 2018 r.

Sprawozdanie przygotowane przez Nikol Tomar

Profesor Aleks Szczerbiak z Uniwersytetu Sussex w swoim wykładzie poświęconym eurosceptycznym reakcjom w postkomunistycznych krajach Europy, przybliżył kwestie, niezwykle ważne w debacie o tym zjawisku. Po pierwsze, podkreślił wpływ komunizmu, który utrudnia bycie eurosceptykiem w krajach wymienionego terytorium. Następnie zwrócił uwagę na znaczenie migracji i ich skutków w kontekście negatywnego stosunku do Unii Europejskiej, a także przedstawił możliwy scenariusz na przyszłość.

W pierwszej części, specjalista od spraw polityki wschodnioeuropejskiej przybliżył historię rozszerzenia Unii Europejskiej na Wschód na początku XXI wieku, skupiając się na referendach, przeprowadzonych w 8 krajach, w tym Polsce i Estonii, gdzie społeczeństwo jednoznacznie opowiedziało się za wstąpieniem do Unii. Natomiast rządy Rumunii i Bułgarii podjęły decyzję o nieprzeprowadzaniu referendum, by dowiedzieć się czy obywatele chcieliby dołączyć do Unii Europejskiej, gdyż ich zdaniem byłoby to "zwyczajną stratą czasu i pieniędzy".

Przyczyną oszałamiającego poparcia dla Unii Europejskiej w tym okresie jest według profesora Szczerbiaka przede wszystkim pozytywne nastawienie społeczeństwa do samej Unii. Dołączenie do prestiżowego związku niezależnych państw kojarzono z korzyściami finansowymi, gospodarczymi oraz społecznymi. Ponadto, profesor Szczerbiak podkreślił głęboką potrzebę integracji wśród społeczeństw państw postkomunistycznych, które miały być symbolicznym zakończeniem zimnej wojny.

Następnie profesor Szczerbiak omówił najważniejsze kryzysy europejskie ostatnich lat, najwięcej czasu poświęcając kwestii Brexitu i migracji. Zdaniem profesora, decyzja Brytyjczyków o opuszczeniu Unii Europejskiej nie podniosła poziomu eurosceptycyzmu, rozumianego jako nastroje nawołujące do odłączenia się od Unii, w krajach Wschodniej Europy.

Jednakże stała się argumentem w istniejącej już dyskusji na temat nieprawidłowego funkcjonowania UE.

Profesor uwypuklił potrzebę rozszerzenia definicji eurosceptycyzmu o te głosy, które podkreślają znaczenie suwerenności państw i domagają się transformacji Unii. Jego zdaniem jednoznacznych przeciwników Unii i idei integracji europejskich można nazwać ‘twardymi eurosceptykami’, natomiast tych, którzy chcieliby zmienić kształt Unii należałoby nazwać ‘miękkimi eurosceptykami’. Do tych ostatnich według profesora Szczerbiaka można zaliczyć partię rządzącą w Polsce, która woli nazywać siebie ‘eurorealistyczną’ niż ‘eurosceptyczną’.

Według profesora szczytem wzrostu nastrojów eurosceptycznych w krajach postkomunistycznych był moment, w którym Unia Europejska forsowała propozycję przymusowej relokacji uchodźców, co wywołało sprzeciw Rumunii, Węgier, Czech i ostatecznie Polski. Kryzys migracyjny zmienił kształt dyskusji o Unii Europejskiej, która miała być nie tylko gospodarczym, ale także cywilizacyjnym wyborem. Od tego momentu, coraz więcej państw członkowskich krytykowało Unię za przyjmowanie ich zdaniem obcych kulturowo uchodźców.

Kwestia przyszłości pozostaje w znacznym stopniu nierozwiązana. Z jednej strony, poparcie dla Unii Europejskiej wciąż jeszcze utrzymuje się na relatywnie wysokim poziomie. Przyczyną społecznego poparcia dla Unii zdaniem profesora są pragmatyczne pobudki takie jak korzyści ekonomiczne, ale także brak realnej alternatywy. Z drugiej zaś strony, profesor uważa że ten trend może się wkrótce zmienić, gdyż korzyści płynące z bycia członkiem Unii europejskiej z roku na rok się zmniejszają, jako skutek szybkiego rozwoju poszczególnych państw członkowskich. Co więcej, kryzys migracyjny, który wpłynął niekorzystnie na wizerunek Unii Europejskiej jako ostoji idei Zachodu, przyczynił się do wzrostu eurosceptycyzmu w krajach postkomunistycznej Europy.